

## UZASADNIENIE

Powód Raport Niestandardyzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w K. wniósł pozew przeciwko P. W. o zasądzenie kwoty 40,67 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie naliczonych od następnego dnia wymagalności poszczególnych dokumentów księgowych oraz ich wartości do dnia poprzedzającego wygenerowanie pozwu tj. do 26.10.2016 r. oraz o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 986,33 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał między innymi, że na podstawie umowy cesji z 12.08.2016 r. nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego od (...) sp. z o.o. w W. z tytułu świadczonych przez tę spółkę na rzecz pozwanej usług telekomunikacyjnych. Na podstawie umowy zawartej między pozwanym a Polkomtel w W. zostały wystawione dokumenty księgowe, które stanowią podstawę powództwa. Powódka wystąpiła o zapłatę kwoty 986,33 zł w drodze Elektronicznego Postępowania Upominawczego. Żądanie pozwu w tym postępowaniu nie obejmowało odsetek z uwagi na nieprawidłowości w działaniu systemu (...) od początku 2016 r.

Dlatego niniejszym pozwem powód dochodzi odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie w/w kwoty głównej, które skapitalizował za okres do dnia poprzedzającego wygenerowanie pozwu tj. 26.10.2016 r. oraz żąda od należności głównej odsetek ustawowych za opóźnienie od chwili złożenia niniejszego pozwu do dnia zapłaty .

Pozwany nie zajął stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił i zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. Natomiast zgodnie z art. 339 § 2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W toku niniejszego procesu pozwany zachował postawę całkowicie bierną. Nie złożył odpowiedzi na pozew, nie stawił się także na rozprawie. W przedmiotowej sprawie spełnione zostały zatem powyższe przesłanki do wydania wyroku zaocznego. Jednocześnie w ocenie Sądu nie wystąpiły przesłanki pozytywne zawarte w treści 339 § 2 k.p.c. Należy wskazać, że niezależnie od wynikającego z przytoczonego wyżej domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie, Sąd nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 1998 roku, I CKU 85/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1997 roku, I CKU 115/97). Zawarte w pozwie twierdzenia budziły poważne wątpliwości Sądu, wobec czego uznał on za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego.

Na wstępie rozważań stwierdzić należy, że w polskim systemie prawnym obowiązuje zasada, że w razie istnienia sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego obowiązek (ciężar dowodu) udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne, zgodnie z treścią art. 6 k.c. Unormowania kodeksowe przywiązują duże znaczenie do zasad kontrydiktoryjności i dyspozycyjności, co znajduje szczególny wyraz w tym, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Stosownie do zasady wyrażonej w art. 3 k.p.c., a rozwiniętej m.in. w art. 232 zd. 1 k.p.c., obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony. Samo zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową wywołuje ten skutek, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty stają się sporne i muszą być

udowodnione, zaś w razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie.

Rzeczą Sądu nie jest przy tym zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. Komentarz do postępowania cywilnego pod red. Tadeusza Erecińskiego. Część I. Postępowanie rozpoznawcze, t. II, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis). Dowodzenie jest obowiązkiem samych stron, a sprawność postępowania i rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki stanowią nakaz rangi konstytucyjnej określonej w art. 45 ust. 1 i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 09 kwietnia 1999 r., I CKN 1135/97, OSNC 1999/9/165).

W niniejszej sprawie powód ograniczył się do dołączenia umowy przelewu wierzytelności i załącznika nr 1 z wykazem niezapłaconych faktur, który to załącznik nawet nie został poświadczony za zgodność z oryginałem.

W ocenie Sądu dla przyjęcia zasadności powództwa nie jest wystarczające powołanie się jedynie na fakt cesji wierzytelności. Koniecznym jest jeszcze wykazanie, że wierzytelność istniała i była prawnie wymagalna. Uzasadnienie pozwu w żaden sposób nie pozwalało S. ustalić, czy powodowi należne są skapitalizowane odsetki od kwoty 986,33dalsze odsetki od tej kwoty, skoro nie jest Sąd w stanie ustalić, czy powodowi w ogóle należała się kwota główna.

W związku z tymi wątpliwościami Sąd zarządzeniem z dnia 08.02.2017 r. wezwał pełnomocnika powoda do przedłożenia dowodów na istnienie wierzytelności, od której powód dochodzi dalszych odsetek, w szczególności poprzez przedłożenie dokumentów potwierdzających, brak zasądzenia kwoty odsetek – w terminie 14 dni, pod rygorem skierowania sprawy do postępowania zwykłego.

Powód nie zareagował na to wezwanie w terminie, dlatego też w dalszym ciągu sprawa toczyła się w trybie postępowania zwykłego.

Sądowi z urzędu natomiast wiadomym jest z racji ilości pozwów kierowanych przez powoda do tut. Sądu, że w niektórych z nich powód podawał sygnatury spraw zarejestrowanych w (...). W niniejszej sprawie powód przemilczał tę kwestię.

Wobec powyższego wątpliwości Sądu w niniejszym postępowaniu dotyczyły przede wszystkim zasadności roszczenia głównego od którego powód domagał się odsetek ustawowych za opóźnienie, nadto wymagalności poszczególnych rachunków czy faktur, a co za tym idzie, terminu początkowego naliczania odsetek. Zdaniem Sądu uzasadnione wątpliwości stanowiły przeszkodę do wydania wyroku zaocznego, zgodnie z twierdzeniami pozwu.

W pierwszej kolejności zauważyć trzeba, że Sąd podziela rozważania i wywody powoda odnośnie odrębności żądania odsetkowego. Niewątpliwie odsetki jako roszczenie uboczne i akcesoryjne mogą być dochodzone w odrębnym pozwie, niż żądanie główne, od którego są naliczane. W tym miejscu wskazać należy, że odsetki cechuje pewna jurydyczna samodzielność polegająca m. in. na tym, że po powstaniu należności głównej „żyją one własnym życiem”, co oznacza, że można wytoczyć proces o same odsetki. Jednak wytoczenie procesu o odsetki musi odpowiadać ogólnym regułom dowodzenia przewidzianym w art. 6 k.c. Podkreślić zatem należy, że dla zasadności takiego żądania odsetkowego zgłoszonego samoistnie, konieczne jest wykazanie wymagalności i zasadności roszczenia głównego. Nie może Sąd przyjąć, że zasadne są odsetki od danej wierzytelności, jeżeli nie ma pewności, czy sama wierzytelność główna jest wymagalna, ani jaki był termin owej wymagalności.

Powód domagając się zapłaty wierzytelności odsetkowej, wskazuje jednoznacznie, że roszczenie główne było przedmiotem sporu w elektronicznym postępowaniu upominawczym przed Sądem Rejonowym w Lublinie. Jednakże nie powołuje sygnatury akt sprawy tego postępowania, nie przedkłada nakazu zapłaty, czy też innego orzeczenia kończącego to postępowanie. W ogóle nie podaje, czy i w jaki sposób to postępowanie elektroniczne się zakończyło. Jest to główna i podstawowa przyczyna oddalenia powództwa w niniejszym postępowaniu.

Wątpliwości co do sposobu rozstrzygnięcia sporu o roszczenie główne, nie pozwalają bowiem Sądowi zweryfikować roszczenia odsetkowego w niniejszym postępowaniu.

Po pierwsze nie jest przesądzona okoliczność, czy orzeczenie dotyczące roszczenia głównego nie dotyczy też, przynajmniej w jakimś zakresie, odsetek. W takiej sytuacji zachodziłaby powaga rzeczy osądzonej i koniecznym byłoby odrzucenie pozwu.

Po wtóre, w niniejszym postępowaniu Sąd jest związany ewentualnymi ustaleniami e – Sądu w Lublinie, co do zasadności powództwa głównego. Nie jest Sąd uprawniony do ustalenia jako zagadnienia prejudycjalnego, czy żądanie to jest uzasadnione. Przesądza o tym treść art. 365 § 1 kodeksu postępowania cywilnego. W niniejszym postępowaniu badanie przez Sąd zasadności roszczenia głównego, co do kwoty 986,33 zł złotych jest w istocie niedopuszczalne. Tylko zasądzające orzeczenie Sądu Rejonowego w Lublinie mogło stanowić podstawę ustalenia, że żądanie główne jest wymagalne. Jedynie zaś w takim wypadku Sąd mógłby przyjąć, że uprawnione jest naliczanie od sumy głównej dalszych odsetek ustawowych za opóźnienie, co stanowi przedmiot rozstrzygnięcia w niniejszym sporze. Natomiast w sytuacji, gdyby żądanie główne zostało przez Sąd Rejonowy w Lublinie co do zasady oddalone, oddaleniu podlegałyby również roszczenie odsetkowe, dochodzone w przedmiotowym postępowaniu. Powód w żadnym z twierdzeń pozwu nie wskazał Sądowi, o czym już była mowa, w jaki sposób zakończyło się postępowanie przed e – sądem. Nie przedłożył też żadnego orzeczenia kończącego tamto postępowanie. Wskazał jedynie, że przed Sądem w Lublinie nie można było dochodzić odsetek. W konsekwencji w ocenie Sądu nie wykazał, że przysługuje mu prawo do naliczania dalszych odsetek od roszczenia głównego. Brak w pozwie wykazania sposobu zakończenia postępowania przed e – sądem powoduje w istocie, że roszczenie odsetkowe wymyka się jakiegokolwiek weryfikacji. Sąd nie jest w stanie ustalić i przesądzić, czy żądanie zapłaty odsetek jest w takich okolicznościach uzasadnione. Fakt, że odsetki dochodzone są w odrębnym pozwie, niż roszczenie główne, nie pozbawia bowiem tych odsetek cechy akcesoryjności. Roszczenie odsetkowe, co do zasady jest uzasadnione tylko wtedy, gdy zasadne jest żądanie główne (istnieją wyjątki od tej zasady, dotyczące przykładowo przedawnienia, którego termin może być różny dla odsetek i żądania głównego). Jednakże bez możliwości oceny zasadności roszczenia głównego, nie da się przesądzić zasadności roszczenia odsetkowego. Tymczasem w niniejszym sporze powód pozbawił Sąd możliwości dokonania takiej oceny. Powoduje to konieczność oddalenia powództwa.

Na koniec trzeba też zauważyć, że wątpliwości Sądu budzi również sposób określenia roszczenia odsetkowego. Należy zauważyć, że określenie w pozwie żądania zapłaty świadczenia z tytułu odsetek może nastąpić w dwojaki sposób. Może to nastąpić w sposób opisowy, przez wskazanie kwoty, od jakiej odsetki zostały naliczone, okresu za jaki zostały naliczone oraz stopy procentowej według jakiej zostały naliczone. Odsetki mogą być również wyrażone kwotowo, jako wynik ich wyliczenia, co jednak nie zwalnia powoda od wskazania w pozwie kwoty, od jakiej zostały naliczone, okresu za jaki lub za jakie zostały naliczone oraz stopy procentowej lub stóp procentowych, według jakiej lub jakich zostały naliczone. Powyższe elementy wyznaczają zakres roszczenia o świadczenie z tytułu odsetek, wskazanego w pozwie. Wyjaśnić należy, że określenie należności z tytułu odsetek kwotowo jest tylko innym sposobem wyrażenia tej samej należności. Prowadzi to do wniosku, że wymagania w przypadku takiego określenia odsetek nie mogą być mniejsze, niż w przypadku wyrażenia ich przez określenie kwoty kapitału, okresu naliczenia i stopy procentowej (to jest podanie od jakiej kwoty, za jaki okres i według jakiej stopy procentowej zostały naliczone). Tylko bowiem w takim przypadku możliwe jest precyzyjne określenie zakresu roszczeń objętych pozwem i zweryfikowanie przez pozwanego prawidłowości i zasadności ich naliczenia. Niewątpliwie nie odpowiada wskazanym wyżej wymogom precyzyjnego określenia należności z tytułu odsetek podanie jedynie kwoty odsetek, czy jedynie okresu, za jaki odsetki zostały naliczone. Przyjęcie, że taki sposób podania należności z tytułu odsetek jest wystarczający, umożliwiłoby powodowi (wierzycielowi) uniknięcie w prosty sposób podania w pozwie sposobu, w jaki dokonał wyliczenia należności z tytułu odsetek oraz pozbawiłoby pozwanego (dłużnika), a także Sąd, możliwości weryfikacji tego wyliczenia. W zależności od okoliczności powód (wierzyciel) mógłby przy tym wskazywać różne podstawy faktyczne świadczenia z tytułu odsetek określonych w pozwie, co jest niedopuszczalne z punktu widzenia zasady dokładnego określenia żądania pozwu, a co za tym idzie – pewności obrotu prawnego. Wskazanie w pozwie obok kwoty odsetek również kwoty, od jakiej te odsetki naliczono, wysokości stopy procentowej oraz okresu za jaki naliczono odsetki, pozwala na ocenę, czy roszczenia

te istnieją i w jakiej wysokości. W przeciwnym razie żądanie nie jest dokładnie określone, gdyż nie wiadomo, jak zostało wyliczone i jakiego okresu dotyczy, co nie tylko uniemożliwi w razie sporu ocenę jego zasadności, ale również w przyszłości – określenie granic powagi rzeczy osądzonej, czy częściowego zaspokojenia (skoro nie będzie wiadomo, co do jakich odsetek i za jaki okres żądanie zostało uwzględnione bądź oddalone, a następnie – zaspokojone). Nie ma przy tym żadnego znaczenia, czy z pozwem wystąpił pierwotny wierzyciel, czy też nabywca wierzytelności. W spełnieniu wymagań formalnych pozwu Sąd nie może wyreńczyć powoda, ponieważ nie może żadnej ze stron pomagać, lecz musi w sposób całkowicie bezstronny rozpoznawać żądanie stron.

Podkreślić trzeba zaś z całą stanowczością, że to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania swojego roszczenia. W polskim systemie prawnym obowiązuje zasada, że w razie istnienia sporu między stronami stosunku cywilnoprawnego obowiązek (ciężar dowodu) udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne, zgodnie z treścią art. 6 k.c. Unormowania kodeksowe przywiązują duże znaczenie do zasad kontrydiktoryjności i dyspozycyjności, co znajduje szczególny wyraz w tym, że strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Stosownie do zasady wyrażonej w art. 3 k.p.c., a rozwiniętej m.in. w art. 232 zdanie 1 k.p.c., obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony. Samo zaprzeczenie okolicznościom dokonane przez stronę procesową wywołuje ten skutek, że istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty stają się sporne i muszą być udowodnione, zaś w razie ich nieudowodnienia Sąd oceni je na niekorzyść strony, na której spoczywał ciężar dowodu, chyba że miał możliwość przekonać się o prawdziwości tych twierdzeń na innej podstawie. Rzeczą Sądu nie jest przy tym **zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy** (por. Komentarz do postępowania cywilnego pod red. Tadeusza Erecińskiego. Część I. Postępowanie rozpoznawcze, t. II, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis). Dowodzenie jest obowiązkiem samych stron, a sprawność postępowania i rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki stanowią nakaz rangi konstytucyjnej określonej w art. 45 ust. 1 i art. 8 ust. 2 Konstytucji RP (tak w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 09 kwietnia 1999 r., I CKN 1135/97, OSNC 1999/9/165).

Jedynie zatem na marginesie można zauważyć, że Sąd wzywał powoda do przedstawienia dokumentów wskazujących na sposób zakończenia postępowania przed Sądem Rejonowym w Lublinie. Wezwanie pozostało jednak bez odpowiedzi.

W ocenie Sądu natomiast nie jest wystarczające dla przyjęcia zasadności powództwa powołanie się na fakt cesji wierzytelności. Koniecznym jest jeszcze wykazanie, że wierzytelność istniała, była prawnie wymagalna. Uzasadnienie pozwu w żaden sposób nie pozwala Sądowi ustalić, czy powodowi należne są skapitalizowane odsetki od kwoty 986,33 zł złotych i dalsze odsetki od tej kwoty, skoro nie jest Sąd w stanie ustalić, czy powodowi należała się kwota główna. Zasadność tego zobowiązania budzi poważne wątpliwości Sądu, a twierdzenia pozwu w żaden sposób ich nie rozwiewają. Powód podaje bowiem jedynie bardzo ogólnie, że chodzi o zobowiązania z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Nie jest jednak jasne, czy żądanie powoda okazało się zasadne i było podstawą orzeczenia innego Sądu. Sam zaś powód wskazuje, że toczyło się postępowanie sądowe o to roszczenie.

Jedynie na marginesie można zauważyć, że roszczenie główne, które nie jest przedmiotem oceny w niniejszym sporze, budzi również poważne wątpliwości, w zakresie podstawy prawnej zobowiązania wierzyciela pierwotnego wobec pozwanego.

Zdaniem Sądu powód winien wskazać w pozwie w szczególności jaka jest podstawa faktyczna i prawna żądania (w szczególności co do wskazanych not obciążeniowych), w jaki sposób wierzyciel pierwotny ustalił wysokość przysługującego mu zobowiązania, czego jednak nie uczynił. Do pozwu nie załączono umowy między wierzycielem pierwotnym, a pozwaną, ani faktur na które powołuje się powód. W tej sytuacji przytoczone okoliczności budziły poważne wątpliwości.

Podkreślić trzeba, że wobec ogólności twierdzeń pozwu okoliczności przywołane przez powoda wymykają się jakiegokolwiek weryfikacji. Sąd nie mógł zaś nawet pomocniczo oprzeć wniosku na załączonych dowodach, gdyż powód, poza umową cesji i wykazem wiarygodności, nie załączył w zasadzie **żadnego dowodu**. W tych warunkach okoliczności przytoczone w pozwie budzą poważne wątpliwości i zdaniem Sądu na uwzględnienie nie zasługują.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługuje na uwzględnienie, a stanowiska tego nie zmienia nawet okoliczność, że pozwana nie podjęła obrony w sprawie, a wyrok miał charakter zaoczny. Co prawda w takiej sytuacji powód nie ma obowiązku udowodnić swoich twierdzeń, gdyż co do zasady przyjmuje się je za prawdziwe. Jednakże musi skonstruować pozew w ten sposób, żeby przywołane twierdzenia nie budziły wątpliwości. Tymczasem w niniejszej sprawie Sąd nie mógł przyjąć za prawdziwych twierdzeń pozwu, gdyż budziły one poważne i uzasadnione wątpliwości. Powód nie wskazuje bowiem w treści pozwu czy i w jaki sposób doszło do zakończenia postępowania przed Sądem w Lublinie, co w zasadzie pozbawia Sąd możliwości oceny żądania odsetkowego. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nawet nie powołuje się na dowody mogące potwierdzać takie okoliczności, mające kluczowe znaczenie dla zasadności powództwa. Dość powiedzieć, że nie wskazano nawet sygnatury sprawy, dotyczącej postępowania przed e – sądem i nie powołano żadnych dokumentów potwierdzających, że takie postępowanie się toczyło.

Reasumując powyższe rozważania Sąd rozpoznający sprawę doszedł do przekonania, że roszczenie odsetkowe nie może powstać bez roszczenia o zapłatę zasadniczej sumy pieniężnej. Z tego względu świadczenie odsetkowe ma charakter akcesoryjny. Jednakże jeżeli powstanie, to uzyskuje samoistny byt prawny, a więc niezależny od długu głównego. Samodzielność wiarygodności o odsetki pozwala też na to, aby były one wyłącznym przedmiotem powództwa. Tym samym powód może domagać się zasądzenia należnych mu odsetek w odrębnym postępowaniu sądowym. Na gruncie niniejszej sprawy brak jest jakichkolwiek dowodów na to, aby na rzecz powoda zasądzona została należność główna, od której mógł on domagać się odsetek. Powyższy skutkować musiał oddaleniem powództwa.

SSR Agata Anna Borucka

## ZARZĄDZENIE

1. odnotować
2. odpis uzasadnienia doręczyć pełnomocnikowi powoda;
3. za 14 dni

N., dnia 20.06.2017 r.

SSR Agata Anna Borucka